

POSTANOWIENIE

Dnia 9 marca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Siuchniński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej, w dniu 9 marca 2022 r.,
w sprawie M. S.
skazanego z art. 55 ust.3 ustawy z dnia 29 marca 2005 r. o przeciwdziałaniu
narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k.
kasacji wniesionej przez obrońcę
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 17 maja 2021 r.,
sygn. akt II AKa (...), zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w P.
z dnia 13 listopada 2019 r., sygn. akt II K (...),

p o s t a n o w i ł

1. **oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
2. **zwolnić skazanego od obowiązku ponoszenia kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 13 listopada 2019 r., sygn. akt II K (...), Sąd Okręgowy w P. uznał oskarżonego M. S. za winnego tego, że:

1. w okresie nie później jak od września 2015 roku do 13 stycznia 2018 roku na przejściu granicznym w Ś. i w innych miejscach brał udział w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnienie przestępstwa wewnątrzwspólnotowego nabycia, wbrew przepisom ustawy, środków odurzających i substancji psychotropowej, w skład której to grupy wchodził,

co najmniej, A. Ł., J. A., D. C.. i mężczyzna o imieniu G., to jest popełnienia przestępstwa określonego w art. 258 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 258 § 1 k.k. wymierzył mu karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności;

2. w okresie nie później jak od września 2015 r. do 13 stycznia 2018 r. na przejściu granicznym w Ś. i w innych miejscach, działając w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnienie przestępstwa wewnątrzwspólnotowego nabycia, wbrew przepisom ustawy, środków odurzających i substancji psychotropowej, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z A. Ł., J. A. i innymi zarówno ustalonymi, jak i nieustalonymi osobami, co najmniej szesnastokrotnie dokonał wewnątrzwspólnotowego nabycia znacznej ilości środków odurzających i substancji psychotropowej, w tym: dziesięciokrotnie marihuany w łącznej ilości nie mniejszej niż 15 kilogramów, pięciokrotnie ekstazy w łącznej ilości nie mniejszej niż 18 000 tabletek, jednokrotnie kokainy w ilości 2 012,24 grama, to jest popełnienia przestępstwa określonego w art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. 2019, Nr 179, poz. 852), w zw. z art. 12 k.k. i art. 65 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 55 ust. 3 tejże ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 2 k.k., w zw. z art. 65 § 1 k.k., i art. 33 § 1 i 3 k.k., wymierzył mu karę 6 (sześciu) lat pozbawienia wolności, i 250 (dwustu pięćdziesięciu) stawek dziennych grzywny o równowartości każdej stawki dziennej wynoszącej 200 (dwieście) zł, a na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzekł przepadek 104 000 (stu czterech tysięcy) zł równowartości korzyści majątkowej osiągniętej przez niego z popełnienia tego przestępstwa;
3. w dniu 15 maja 2018 r. w W., wbrew przepisom powołanej wyżej ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, uczestniczył w obrocie znaczną ilością środka odurzającego w postaci 300 gramów 435 miligramów kokainy o nieustalonej wartości w ten sposób, że nabył ją celem dalszej odprzedaży oraz posiadał 1 gram 637 miligramów marihuany, to jest popełnienia przestępstwa określonego w art. 56 ust. 3 powoływanej ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w zbiegu z art. 62 ust. 3 tej ustawy, w zw. z art.

11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 56 ust. 3 powoływanej ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w zw. z art. 11 § 3 k.k., i art. 33 § 1 i 3 k.k., wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności i 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych grzywny o równowartości każdej stawki dziennej wynoszącej 200 (dwieście) zł;

4. na podstawie art. 85 § 1 i 2, art. 86 § 1 i 2 k.k. wymierzył oskarżonemu M. S. karę łączną 8 (ośmiu) lat pozbawienia wolności i karę łączną 250 (dwustu pięćdziesięciu) stawek dziennych grzywny, o równowartości każdej stawki dziennej wynoszącej 200 (dwieście) zł.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionej m.in. przez obrońcę skazanego i prokuratora Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 17 maja 2021 r., sygn. akt II AKa (...), zmienił wyrok Sądu I Instancji w zakresie odnoszącym się do skazanego M. S. poprzez zmianę opisu dwóch przypisanych oskarżonemu czynów (polegającą na wyeliminowaniu danych personalnych współoskarżonego A. Ł.) oraz podwyższenie kwoty orzeczonego przepadku równowartości korzyści majątkowej do kwoty 316 500,00 zł.

Kasację od tego wyroku wywiódł obrońca skazanego zarzucając mu rażące naruszenie prawa - naruszenie przepisów postępowania oraz naruszenie przepisów prawa materialnego, mające istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia, to jest:

1) art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., a polegające w istocie na braku rozważenia przez Sąd Okręgowy w sposób należyty wszystkich zarzutów i wniosków podniesionych w apelacji, to jest:

a) zarzutów nr 1, 2 lit. a) i 3 apelacji, tj. obrazy przepisów postępowania mającej wpływ na treść orzeczenia: art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 4 k.p.k. i art. 2 § 2 k.p.k. w zakresie, w jakim obrona zarzuciła Sądowi I Instancji dowolną ocenę oraz częściowe pominięcie: wyjaśnień współoskarżonego J. A., wyjaśnień skazanego M. S., wyjaśnień współoskarżonego A. Ł., wyjaśnień współoskarżonego A. S., zeznań świadka D. W., odczytanych i ujawnionych treści rozmów telefonicznych, zeznań świadka D. B., zeznań świadka M. B., zeznań świadka D. W., bez uwzględnienia zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego poprzez pominięcie lub odmowę wiarygodności ww.

dowodom, a co łącznie skutkowało błędami w ustaleniach faktycznych dotyczących sprawstwa skazanego odnośnie zarzucanych mu czynów;

b) zarzutu nr 2 lit. b) apelacji, tj. obrazy przepisów postępowania mającej wpływ na treść orzeczenia: art. 5 § 2 k.p.k. poprzez przyjęcie, że w jednej z paczek znajdowała się podwójna ilość tabletek ekstazy (6 000 zamiast 3 000), podczas gdy taka okoliczność nie wynika w żaden sposób z zebranego w sprawie materiału dowodowego i w związku z tym należało przyjąć na korzyść oskarżonego, że również w tej paczce znajdowała się ilość 3 000 tabletek, a co miało wpływ na wymiar orzeczonej wobec skazanego M. S. kary oraz wysokość orzeczonego wobec niego przepadku równowartości korzyści majątkowej;

- które to zarzuty zostały przez Sąd Odwoławczy częściowo pominięte, częściowo zaś omówione w sposób odbiegający od wymogu rzetelnej ich oceny, a co również skutkuje niemożliwością skontrolowania, czy Sąd rozważał przy podejmowaniu decyzji o utrzymaniu orzeczenia Sądu I Instancji w mocy wszystkie podniesione w apelacji problemy;

2) art. 457 § 3 k.p.k. poprzez brak omówienia w uzasadnieniu wyroku Sądu II Instancji, w jaki sposób Sąd dokonał obliczenia równowartości korzyści majątkowej, której wysokość przyjął na 316 500,00 zł, w szczególności brak wskazania dowodów, na podstawie których przyjął taką wartość oraz brak ich oceny, a co skutkowało zmianą wyroku Sądu I Instancji;

3) art. 45 § 1 k.k. poprzez ustalenie jako wysokości równowartości kwoty korzyści majątkowej osiągniętej z popełnionego przestępstwa wartości środków odurzających, podczas gdy prawidłowa wykładnia ww. przepisu pozwala na ustalenie równowartości korzyści jako różnicy między ceną nabycia a ceną uzyskaną ze sprzedaży.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest bezzasadna w stopniu oczywistym, co musiało skutkować jej oddaleniem na posiedzeniu, w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Polski model postępowania karnego jest modelem opartym na regule

dwuinstancyjności. To oznacza, że sfera oceny dowodów i poczynionych na jej podstawie ustaleń faktycznych jest zastrzeżona co do istoty dla sądów instancyjnych zatem w postępowaniu przed nimi należy dochodzić racji oskarżonego w tym zakresie. Stąd, podstawy dla wniesienia kasacji, jako że jest to nadzwyczajny środek zaskarżenia, są istotnie ograniczone. Jej celem jest bowiem jedynie wyeliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych poważnymi wadami w postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych rażących naruszeń prawa o podobnej randze. W toku postępowania kasacyjnego nie dokonuje się więc np. kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów i nie weryfikuje zasadności ustaleń faktycznych bacząc jedynie czy ocena ta została rzetelnie, w granicach zarzutów apelacyjnych, sprawdzona w postępowaniu odwoławczym.

Lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku Sądu odwoławczego, mimo pewnej ogólnikowości prezentowanych w nim analiz, mogących sprawiać wrażenie braku odniesienia się do niektórych kwestionowanych w apelacji okoliczności faktycznych i do sposobu oceny dowodów, przekonuje Sąd Najwyższy o przeprowadzeniu kontroli odwoławczej w sposób prawidłowy, przy respektowaniu dyspozycji art. 433 § 2 k.p.k. Wynika to przede wszystkim stąd, że ocena ta i ustalenie tych okoliczności były rezultatem dość wnikliwej analizy Sądu a quo, która znalazła wyraźnie akcentowaną w uzasadnieniu Sądu odwoławczego pełną aprobatę, co z kolei czyniło zbędnym powtarzanie elementów tej analizy w odpowiedzi na zarzuty apelacyjne.

W tej sytuacji podniesiony przez skarżącego pod pkt. lit. a zarzut kasacyjnych należy odczytać jako zmierzający wyraźnie do ponownego podważenia przyjętej w sprawie oceny zgromadzonego materiału dowodowego i wymuszenie - niejako traktując instancję kasacyjną jako swego rodzaju „trzecią instancję” - ponownej kontroli orzeczenia Sądu meriti. Wszak obrońca M. S. de facto powiela w skardze kasacyjnej zarzuty z apelacji dotyczące rażącej obrazu prawa procesowego a to art. 5 § 1 i 2 k.p.k. oraz 7 k.p.k. w zw. z 410 k.p.k., tyle, że na użytek postępowania kasacyjnego chowa je „pod płaszczyzną” przepisów kształtujących zasady kontroli odwoławczej tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. Jakkolwiek, ujmując to bardziej szczegółowo, Sąd odwoławczy nie odniósł się wprost do dowodów z

zecznań świadków B., W. czy wyjaśnień współoskarżonego A. S. mających wspierać wiarygodność wyjaśnień M. S., czy do rozbieżności w wyjaśnieniach J. A. (uznając je niekoniecznie szczęśliwie za „spójne”). Rzecznik jednak w tym, że kwestie te w sposób bardzo szczegółowy badał Sąd I instancji, m. innymi wnikliwie rozważając rozbieżności w wyjaśnieniach A. z początkowej fazy postępowania przygotowawczego, oceniając znaczenie dowodów związanych z rolą Ł. (w tym wiarygodnością wyjaśnień M. S.), treści rozmów telefonicznych odtwarzanych na rozprawie itd. W tych kwestiach wypada więc wskazać na wnikliwe rozważania Sądu I instancji, co jest wystarczające jeśli wziąć pod uwagę, że zarzuty apelacyjne dotyczące ustaleń faktycznych sprowadzały się w istocie do afirmacji wyjaśnień złożonych w ostatniej fazie postępowania sądowego, które przecież ocenione zostały przez Sąd I instancji w całości za niewiarygodne i która to ocena rzetelnie została skontrolowana przez Sąd odwoławczy (por. argumentację na s. 32 - 33 uzasadnienia). Jest zresztą tak w tej sprawie, że zarzuty tak apelacyjne jak i kasacyjne sprowadzają się w istocie do przedstawienia własnej oceny materiału dowodowego, w tym własnej oceny zaistniałych znaczenia rozbieżności między wyjaśnieniami A. a wyjaśnieniami M. S.

Kontrolując ustalenia stanu faktycznego w sprawie przez Sąd Okręgowy, oparte zasadniczo na wyjaśnieniach J. A., jedynie częściowo wyjaśnieniach M. S. oraz na zeznaniach D. B., M. B., P. P., Sąd odwoławczy uznał, iż *„rzetelna analiza relacji składanych przez wskazanych świadków i oskarżonych prowadzi do wniosku, iż polegały one na prawdzie, w kontekście czynów przypisanych oskarżonym M. S. i S. R. oraz prowadzących do uniewinnienia A. S. od dokonania zarzucanych mu czynów. W tym zakresie zeznania świadków oraz wskazane wyżej wiarygodne wyjaśnienia oskarżonych, są jasne, proste, spójne, zborne wewnętrznie, nie zawierają sprzeczności, są konsekwentne, jak również mają oparcie w zasadach logiki i doświadczenia życiowego oraz innych zgromadzonych w sprawie dowodach, powołanych przez Sąd I instancji jako stanowiących podstawę ustaleń faktycznych. Brak jest również w treści tych dowodów elementów, które pozwalałyby na ich ocenę jako stanowiących przejaw niezasadnego obciążania oskarżonych”*. Sąd odwoławczy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku podkreślił, że wyjaśnienia składane przez J. A. na etapie

postępowania sądowego zostały wsparte innymi dowodami, co pozwoliło na przypisanie oskarżonym M. S. i S. R. czynów w sposób określony w zaskarżonym wyroku. W tej sytuacji akcentowanie przez skarżącego, że wyjaśnienia J. A. składane w postępowaniu przygotowawczym nie do końca korelują z jego wyjaśnieniami złożonymi w postępowaniu sądowym (okoliczność wnikliwie zresztą rozważona przez Sąd pierwszej instancji) nie stanowi o uchybieniu, które miałoby wpływ na treść zaskarżonego wyroku, nie stanowi też o nierzetelności kontroli odwoławczej, zwłaszcza, że użycie słowa "spójne" przez Sąd odwoławczy z pewnością nie oznaczało twierdzenia o absolutnej konsekwencji cechującej wyjaśnienia A..

Pozbawiony zasadności jest zarzut dotyczący obrazy art. 45 § 1 k.p.k. mającej polegać na ustaleniu, jako wysokości równowartości kwoty korzyści majątkowej osiągniętej z popełnionego przestępstwa, wartości środków odurzających, mimo że prawidłowa wykładnia tego przepisu pozwala na ustalenie równowartości korzyści tylko jako różnicy między ceną nabycia środków odurzających a ich ceną uzyskaną ze sprzedaży. W tej mierze przedstawiona w uzasadnieniu wyroku przez Sąd odwoławczy, zresztą w uwzględnieniu stosownego zarzutu podniesionego w apelacji prokuratora, argumentacja nie budzi zastrzeżeń jako akceptująca ogólnie przyjętą w orzecznictwie wykładnię pojęcia „korzyść majątkowa „. W każdym zaś razie przyjęcie przez Sąd odwoławczy wykładni (do której każdy sąd ma prawo w ramach samodzielności jurysdykcyjnej), wedle której pojęcie „korzyści majątkowej” nie obejmuje jedynie zysku osiągniętego w wyniku nielegalnego obrotu określonym przedmiotem, nie może zostać uznane za rażące naruszenie materialnego.

Niezasadny jest też zarzut obrazy art. 457 § 3 k.p.k. poprzez „brak omówienia w uzasadnieniu wyroku Sądu II Instancji, w jaki sposób Sąd dokonał obliczenia równowartości korzyści majątkowej, której wysokość przyjął na 316 500,00 zł, w szczególności brak wskazania dowodów, na podstawie których przyjął taką wartość”. Sąd odwoławczy bowiem (por. str. 66 uzasadnienia) wskazał na jakiej podstawie ustalił na taką kwotę wysokość korzyści majątkowej jaką uzyskał M. S. z przypisanej mu działalności nielegalnego obrotu środkami odurzającymi odwołując się tu do zapisów na k – 3354, 3291v- 3292v, 3347v - 3349v akt sprawy (tj. wyjaśnień samego M. S. oraz zeznań świadków: D. B. i M. B.).

Kwestionując dokonane w ten sposób wyliczenie obrońca M. S. nie wskazał jednak na czym miałyby polegać błąd w tym wyliczeniu i jaki byłby właściwy sposób ustalenia wysokości uzyskanej przez niego korzyści majątkowej.

Nieco inaczej sytuacja przedstawia się, gdy idzie o ostatni postawiony w kasacji zarzut,

tj. zarzut obrazy przepisów postępowania mającej wpływ na treść orzeczenia a to art. 5 § 2 k.p.k. poprzez przyjęcie, że w jednej z paczek znajdowała się podwójna ilość tabletek ekstazy (6 000 zamiast 3 000), podczas gdy taka okoliczność nie wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego. W nadzwyczajnej skardze, jaką jest kasacja strona winna wykazać, które z zarzutów apelacyjnych nie zostały w ogóle rozpoznane (naruszenie art. 433 § 2 k.p.k.), a które jedynie w sposób niepełny (obraza art. 457 § 3 k.p.k.). Ten postulat zarzut ten spełnia. Tyle, że jeśli miałyby one być uznany za zasadny, to należy wykazać, że uchybienie w nich wskazane rzeczywiście wystąpiło a nadto miało istotny wpływ na treść zapadłego rozstrzygnięcia. Faktem jest, że Sąd odwoławczy do zarzutu apelacyjnego nie odniósł się przynajmniej w swoim uzasadnieniu pisemnym. Nie musi to jednak oznaczać, że nie miał go na uwadze, tym bardziej, że w sposób jednoznaczny wskazał, iż w pełni akceptuje ocenę dowodów i ustalenia dokonane przez Sąd a quo, który przecież przyjął, że M. S. uzyskał korzyść majątkową ze sprzedaży w nielegalnym obrocie 18 000 tabletek ekstazy (4 paczki po 3000 sztuk i 1 po 6000 sztuk) o wartości 36 000 zł ustalając, że w jednej z pięciu paczek z tabletkami było ich znacznie więcej bo (wg. wyjaśnień A.) była ona zauważalnie cięższa niż zwykle a więc na pewno zawierała znacznie powyżej 3000 sztuk. W tych warunkach, zwłaszcza gdy w ogóle ilość tabletek ekstazy ustalana była przez Sąd a quo była w sposób orientacyjny i na podstawie wyjaśnień M. S., czyli jak deklaruje ten Sąd – przy rozstrzygnięciu wątpliwości co do wagi i ilości tabletek na korzyść skazanych nie sposób przyjąć, że uchybienie Sądu odwoławczego polegające na wyraźnym odniesieniu się do omawianego zarzutu apelacyjnego obrońcy M. S. mogło mieć istotny wpływ na treść zapadłego rozstrzygnięcia.

Mając zatem na uwadze powyższe rozważania orzeczono o oddaleniu kasacji jako oczywiście bezzasadnej, przy zwolnieniu M. S. z obowiązku uiszczenia kosztów postępowania kasacyjnego (art. 637a k.p.k. w zw. z art. 624 § 1 k.p.k.).

